

## Wziąć Maryję do Siebie.

### Rozważanie na podstawie Ewangelii według św. Jana.

Kiedy rozważamy Boże Słowo na podstawie Ewangelii według św. Jana znajdujemy w niej dwa fragmenty bezpośrednio nawiązujące do obecności Maryi w życiu Jezusa. To początek i koniec Jego publicznej działalności, czyli pierwszy cud w Kanie Galilejskiej i ukrzyżowanie. Ta obecność Matki niczym klamrą spina publiczną działalność Syna.

Jan Ewangelista opisując wydarzenia z Kany Galilejskiej (por. J 2, 1 - 11) przedstawia nam pierwszy cud Jezusa, czyli przemianę wody w wino. Wyraźnie zaznacza się tu obecność Matki, która „[...] spowodowała swym wstawiennictwem początek znaków Jezusa Mesjasza” (KK 58). Maryja zauważając brak, który może stać się początkiem kłopotów młodej pary i wszystkich weselników zwraca się do Syna: *Nie mają wina*. Następnie zwraca się do sług: *Uczyńcie wszystko cokolwiek Wam powie*. Jezus poruszony wstawiennictwem Maryi czyni cud, dając tym samym znak tego Kim Jest.

W obecności Maryi pod krzyżem, dostrzegamy szczególny przejaw Jej współpracy z Odkupicielem. Obecność Matki obok krzyża Syna stanowi punkt kulminacyjny włączenia w misję zbawczą Chrystusa. Maryja stanęła pod krzyżem z Bożego postanowienia. Razem ze swym Synem współcierpiała, złączyła się jako Matka z Jego ofiarą (KK 58). Współpraca Matki ze zbawczym dziełem Syna nie miała charakteru czysto zewnętrznego. Maryja „poczynając, rodząc i karmiąc Chrystusa, ofiarowując Go w świątyni Ojcu i współcierpiąc ze swoim Synem umierającym na krzyżu w całkiem szczególny sposób współpracowała w dziele Zbawiciela przez posłuszeństwo, wiarę, nadzieję i żarliwą miłość” (KK 61). Ta współpraca opierała się na wewnętrznym, macierzyńskim stosunku Matki do Syna. To dzieło serca, matczyne serca. Słowa Jezusa z krzyża: „*Niewiasto, oto syn Twój*” (J 19, 26), są ostatnią wolą Chrystusa. Jan zostaje powierzony Maryi jako syn. Umiłowany uczeń jawi się jako przedstawiciel wspólnoty wierzących i rozumiejących tajemnicę boskiego posłannictwa Chrystusa. Jest On obrazem Nowego Izraela. Maryja zostaje zatem powierzona jako Matka całej wspólnoty Kościoła. Jako dzieci Kościoła jesteśmy również dziećmi Maryi, Tej która jest Matką Kościoła.

Obie Janowe perykopy: wesele w Kanie i scena pod Krzyżem, są jakby klamrą spinającą publiczną działalność Mistrza z Nazaretu. W obu przytoczonych fragmentach ewangelicznych egzegeci wskazują wspólne elementy. Rola Maryi w godzinie Jezusa – zasadniczym pojęciu czwartej Ewangelii. Zarówno w Kanie, jak i na Kalwarii Jezus zwraca się do Maryi: „*Niewiasto*” (J 2,4; 19,26). Ten uroczysty tytuł podkreśla szczególne wybranie, godność

osoby, do której jest kierowany. Przywołuje on zarazem na myśl protoewangeliczną niewiastę deptającą głowę węża, o której czytamy w Księdze Rodzaju (Rdz 3, 15), także postać z 12 rozdziału Apokalipsy św. Jana (Ap 12, 1-17). Ta druga, w myśli teologicznej interpretowana jest w ujęciu eklezjologicznym i mariologicznym. Przybiera rysy zarówno Kościoła, jak i Maryi. Za maryjnym rozumieniem przemawia fakt, iż apokaliptyczna Niewiasta przedstawiana jest jako Matka Mesjasza.

To co dokonało się z postanowienia Jezusa pod Krzyżem, czyli powierzenie Maryi całego Kościoła, staje się dla nas nieustannym zaproszeniem, aby każdego dnia na nowo zabierać Maryję tak jak Jan, do swego domu, do swego życia, do swego serca. Ona Matka Jezusa i nasza Matka będzie nieustannie dostrzegać, że czegoś nam brakuje i z miłością prosić Syna, aby dopełnił w nas tego, czego potrzebujemy. Ona będzie naszą Wspomożycielką w walce z tym, któremu już dawno zdeptała głowę.